

Wyobraź sobie swoją ukochaną torebkę. Całą torebkę. Łącznie z misterną konstrukcją przegródek, fascynujących zabrudzeń po szmince, pudrze, skrytym przed ciekawskim spojrzeniem pączku i z kilkoma zadrapaniami na materiale ekologicznym - ukochana rzecz musi być przecież nieco znoszona!

Pracujmy dalej! Kopertówka, woreczek, wielka jak "bag" czy drobniutka, jak "purse"? Nie będzie tak prosto, nie mogę Ci podpowiadać!

Widzisz więc swoją wyimaginowaną, bądź całkiem rzeczywistą torebkę. Niesiesz ją w dłoni (może jednak zalotnie na ramieniu?). Nadchodzi czas na idealizację; włosy delikatnie oplatają twoje ramiona, biodra cudownie falują... Jesteś przecież kobietą! Falujące kosmyki i seksowne, wytrawne ruchy kobiecej miednicy lepiej działają na wyobraźnię niż kaczy chód twoich rozczłapanych tramppek po zamulonym chodniku.

Na dodatek nie możesz być seksistą, mimo że nie zezwalasz na niepodkreślanie atrybutów kobiecości i protestujesz przeciwko akceptacji przetłuszczonych włosów, w połączeniu z porażającymi odrostami!

Do rzeczy. Mój cel jest bardzo prosty; jeśli potrafisz wyobrazić sobie swoją ukochaną torebkę, zaklasknij w dłonie. To będzie podziękowanie za to, że potrafisz docenić swoją kobiecość. Coś co daje Ci przewagę nad mężczyznami. Ty nosisz torebki, woreczki, portfeliki, plecaczki, tobołeczki, a oni torby, plecaki. To właśnie Ty potrafisz idealnie zharmonizować ruch bioder i napiętych łydek, z ruchem torebki. Im byłoby ciężko. Brawo dla Ciebie! Możesz być z siebie dumna.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

whitedream, dodano 26.04.2008 18:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.